

W *Nowem-Mieście* nad rzeką *Pilicą*, w pośród murów klasztornych, w tem zaciszu pokory **XX. Kapucynów**, odprawiono solenne Nabożeństwo w dniu uroczystości **NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI** Panny. Na cześć tę, pierwsi *Grecy* w VII wieku ustanowili szczególne święto, a **ŚS. HIPPOLIT, GRZEGORZ Biskup Nowej Cezarei, Origenes** i inni, już w trzecim wieku przyznali tytuł *Niepokalanej*. Zakony **Śgo FRANCISZKA**, rozszerzyły wśród Chrześcijaństwa wiarę w *Niepokalane Poczecie*, a Sobór *Trydencki* nadał temu powagę; jako spełnionej przez *Jakóba* proroka na łożu śmiertelnem wyrażonej przepowiedni: »że z pokolenia *Judy*, wyjdzie latorośl, z której narodzi się *Schilo* **KRÓL KRÓLOW** i **PAN** nad **PANY**;» i *Mojesz* tę przepowiednię stwierdza: »że z pośród narodu *Izraelskiego* wyprowadzi **ADONAI JEHOWA**, Proroka, który przyniesie rozkazy z Nieba i pomści się na nieposłusznych głosowi **JEGO**.» W *Hiszpanji* Kardynał *Xymenes* r. 1506 ustanowił Bractwo **NIEPOKALANEGO POCZĘCIA**, i w tym kraju cześć ta doznała największego poszanowania; zwykle nawet podróżynych powitanie rozpoczyna wymówieniem: »*Bądź pozdrowiona MARJO Przczysta*.» Święte poczucie **ZBAWICIELA** świata, który zeszedł, nie dla żadnego stanu wyłącznie ani dla żadnego narodu, lecz dla ludzi, nastąpiło w r. 733 epoki *Rzymskiej*, a 21go roku żywota córki **ŚS. JOACHIMA** i **ANNY**, imieniem *Miriam*, czyli **MARJA**, które po *Syrjacku* znaczy *Panie* i *Królowe*, a po hebrajsku, *Gwiazdę morską*. — **BÓG** łącząc Króleskość ziemską **MARJI**, z ubóstwem Jej stanu, zachował wzór dla ludzkości, aby mieć w dostojenstwie *pokorę*, a w ubóstwie *godność*. *Piotr Hiacynt Pruszcz* w dziele: *forteca Monarchów i całego Królestwa Polskiego*, przytacza liczne cuda na ziemi naszej, któremi słyną miejsca przy **Obrazach NIEPOKALANEJ KRÓLOWEJ** naszej. **XX. Kapucyni** w *Nowem-Mieście*. oprócz powinności klasztornych, czuwają i nad parafją, z gorliwością pracując w **PAŃSKIEJ Winnicy**. Starannie wypełniają dobroczynne rozkazy **WSZECHMOCNEGO**, i każde ich Nabożeństwo odznaczają się prostotą, tym jakimś powabem, który łatwiej się pojmuje sercem, aniżeli można określić wyrazami. — W dniu uroczystym 8 b. m. przed **Wielkim Ołtarzem**, bezkrwawą, równie wielką świętą jak niewinną Ofiarę, oddawał *Xdz Kapucyn Alberyk* (zwany na świecie *Dominik Gerbau*); pierwszą tę ofiarę (*Primicje*) spełnił po wyświęceniu się na kapłaństwo, któremu w spełnieniu Jej przewodniczył sędziwy **X. Henryk** (*Ostaszewski*). Obrzęd uroczysty rozpoczęto pokropieniem wodą z *Jordanu* jako deszczem świętym, osoby w jednej wierze zgromadzone, które bez różnicy stanów korzystały się na kłęczkach przed błogosławieństwem udzielonem trzykrotnie na wszystkie świata stro-

ny, a wzniesionem pod **Niebiosa** przez wonne kadzidła *lawendy, nardu i mirry*. *Xiadz Kapucyn Prokop* (*Jan Leszczyński*), nauczający tak w **Świątyni Nowego-Miasta** jako też w *Kaplicy filjalnej* we wsi *Domaniewice*, utrzymywanej staraniem i kosztem **Sędziego Pokoju JW. Hippolita Szamotoy**, (gdzie mieszkańcy wiejskiej zagrody, tłumnie szukają opowiadania nauki zbawiennej, objawianej płynną wymową, przejmującą ich zadziwieniem i uszanowaniem), z tą właściwą sobie wymową w wyrazach prostych jak *prawda*, mówił w **Uroczystość NIEPOKALANEGO POCZĘCIA** do wyższej **Publiczności Kościół** przepełniającej, która po **Nabożeństwie** rozsypała się w *odległe Parafje*, unosząc przekonanie, że przez **uroczystości** i w nich wspomnienia, wzbudza się w nas *wiara*, utwierdza *nadzieja*, zapala *miłość*.

NOWINY DWORU. — *Petersburg* d. 30 z. m. (12 b. m.). — *Wd. 27 z. m.* (9 b. m.), *Baron de Seisal*, nowo-umocowany w charakterze *Posła Nadzwyczajnego* i *Ministra Pełnomocnego Jej Królewskiej Najwierniejszej Mości* (*Królowej Jmci Portugalskiej*), miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez **NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA JMCI**, i złożyć **J. C. MOŚCI**, swe listy wierzitelne.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami **CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Orła Białego**, *Jenerała-Adjutanta Budberga*, i *Wice-Admirała Serebriakowa*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem **CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA I** kl., *Jenerał-Majora Wojsk Pruskich Hirschfeldta*, *Komendanta m. Potsdamu*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerami **Orderu Śgo WŁODZIMIERZA IV** kl., za *35-letnią* służbę w urzędach klasowych: *Urzędnika 5tej klasy Eustachego Baranowskiego*, zostającego przy *Intendenturze armji czynnej*; *Pułkownika jazdy Michała Matwiejenko*, *Komendanta m. Łowicza*; *Radcę Kolegjalnego Daniela Rużyńskiego*, *Naczelnika Wydziału w Zarządzie Jenerała Intendenta armji czynnej*, i *Sztabs-Lekarza Filipa Szpejer*, *Ordynatora Szpitala Wojskowego w Zamościu*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył za odznaczenie się w działaniach wojennych przeciw *Góralom* (*Kaukazkim*), Kawalerami **Orderu Śgo WŁODZIMIERZA V** tej kl.: z *kokardą*: *Sztabs-Kapitanów*: *Konstantego Bujalskiego*, z *pułku piechoty Jenerała FELDMARZAŁKA Xiecia WARSZAWSKIEGO*; *Jana Wirskiego*, z *pułku Nawagińskiego piechoty*, i *Mieczysława Jakubowskiego* z *pułku Apszerońskiego piechoty*.

Za odznaczenie się przy budowie nowego mostu stałego na rzece *Newie* w *Petersburgu*, zwanego *mostem Zwiastowania*, Budowniczy tegoż mostu, Pułkownik *Kierbiedź*, mianowany został Jenerałem-Majorem w korpusie Inżynierów komunikacji.

Radca Kolegjalny *Pawłkowski*, Naczelnik Wydziału w Departamencie Ministerstwa Oświecenia Narodowego w Cesarstwie, mianowany został Radcą Stanu.

Na zasadzie rozkazu JO. Xięcia NAMIESTNIKA, *Alexander Ambrozewicz*, zarządzający fabryką porcelany w *Lubartowie*, wykreślony zostaje z listy zbiegłych za granicę.

Dalszy ciąg osób, którym przyznane zostało szlachectwo dziedziczne przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie: *Pawłowski Piotr-Xawery-Marja* h. *Jastrzębiec*. *Płoński Józef* po *Piotrze* h. *Prus 1^o*. *Polkowski Pawł* h. *Jastrzębiec*. *Pomianowski Jan-Wojc-Ad-Anto* h. *Ślepowron*. *Poradowski Ig* h. *Sas*. *Poradowski Mich* t. h. *Poradowski Alex-Gab-Józ* t. h. *Poradowski Anto* t. h. *Przybysławski Józ-Hen* h. *Jasińczyk*. *Radziszewski Ant* h. *Radwan*. *Rogowski Jan* h. *Jastrzębiec*. *Roguska* z *Zaleskich Marjanna* wraz z dziećmi: *Anną-Eleonorą*, *Janem-Fran* i *Barbarą* po *Józ-Szy*: *Roguskim* h. *Ostoja* pozostałymi. *Romanowski Teod* h. *Boża-Wola*. *Rostkowski Ant-Ig* h. *Dąbrowa*. *Roszkowski Flor-Jan* h. *Ogończyk*. *Roszkowski Mik-Piotr* t. h. *Roszkowski Fel-Napol* t. h. *Rowiński Mar-Fel* h. *Roch*. *Rożyński Piotr-Ig* h. *Ogończyk*. *Rożyński Józ-Jan-Nep* t. h. *Rymkiewicz Onuf* h. *Lubicz*. *Rzeczkowski Jul* h. *Boża-Wola*. *Sawicki Jan-Ant* h. *Lubicz*. *Serkowski Ign-Jul* h. *Lubiez*. *Siedlewski Wład-Paweł* h. *Waż*. *Sikorski Jan-Fel* h. *Kopasina*. *Sikorska Joanna-Mag* t. h. *Sikorski Jan* h. *Cietrzew*. *Skibicki Fran* h. *Rola*. *Skłodowski Bern* h. *Dołęga*. *Skłodowski Wład* t. h. *Śliwowski Piotr* h. *Jasińczyk*. *Śmiarowski Kaz* po *Józefie* h. *Rawicz*. *Śmiarowski Joachim* po *Józ* t. h. *Sokołowski Józ* h. *Prawdzic*. *Sokołowski Kazim* t. h. *Struss Ant-Luk* h. *Korczak*. *Stypułkowski Marcin* h. *Rola*. *Sulikowski Win-Wał* h. *Sulima*. *Suski Wojc* h. *Nałęcz*. *Suski Stan* t. h. *Suski Jan-Bartł* t. h. *Święcki Boni* h. *Ślepowron*. *Święcki Marc* t. h. *Szpadkowski Witosław* h. *Szeliga*. *Szpadkowski Maur* t. h. *Szymborski Marc* h. *Ślepowron*. *Targoński Wał* h. *Kościęsza*. *Tarnowski Stan* h. *Jelita*. *Tarnowski Wojc* t. h. *Trzaskowski Tom* h. *Trzaska*. *Turzańska Aurelja-Marjanna* h. *Grzymała*. *Turzańska Izmenja-Agryp* t. h. *Turzańska Józefa-Bron* t. h. *Ulejski Jan* h. *Ostoja*. *Waliszewski (Skarb) Mieczysław* h. *Leszczyc*. *Waliszewski (Skarb) Ig* t. h. *Waliszewska (Skarb) Józ* t. h. *Wądołowski Wilh* h. *Lubicz*. *Wejsejstejner* z *Kasińskich* *Mars-Anna* h. *Pomian*. *Wierzchlejski Rom* h. *Berszten 2do*. *Wielecki Błazej* h. *Junosza*. *Wiśniewski Tom*: *Mik* h. *Prus 1^o*. *Wiśniewski Kon-Kar*: *Sał* t. h. *Wiśniewski Fel-Abdon-Ig* t. h. *Wiśniewski Paw-Mel* t. h. *Wituski Lud-Stef-Bern* h. *Gozdawa*. *Włostowski*

Leon h. *Ciołek*. *Włostowski Piotr* t. h. *Wodziński Roman-Ant*: h. *Jastrzębiec*. *Wścieklica Alexan*: *Wojc* h. *Strzemie*. *Wysocki Jan-Kar*: h. *Odroważ*. *Wyszyński Chryzolog-Mik*: h. *Trzywdar*. *Zakrzewski Stan*: *Grzeg* h. *Jastrzębiec*. *Zaleski Stan*: po *Stan*: h. *Lubicz*. *Zaleski Jan* po *Stan*: t. h. *Zaleski Piotr* h. *Dołęga*. *Załuska Franciszek* h. *Kościęsza*. *Załuska Tomasz* t. h. *Zaorski Fran*: *Remig-Lud*: h. *Lubiez*.

Jutro, jako w wilgę trzeciłej rocznicy śmierci ś. p. *Józefa Monety*, Urzędnika z Biura JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, odbędzie się za duszę jego żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo *JANA*; na które nieutulona w żalu Matka wraz z Siostrą, Przyjaciół i Kolegów zaprasza.

Izabella Kropielnicka, Wdowa po Kapitanie b. Wojsk Polskich, lat 96 licząca, urodzona w *Warszawie*, z *Józefa* i *Eleonory* małżonków *Szulców*, w dniu 18 b. m. rozstała się z tym światem. Pozostawiła po sobie jedną Wnuczkę.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. *Jana* *Ottona Neneke*, Radey honorowego, Kawalera Orderu Śgo *STANISŁAWA* 3ej klas., b. Kommissrza Policji wykonawczej *Cyrk* 10go, odbędzie się za duszę Jego Nabożeństwo żałobne, w Kościele *XX. Missjonarzy*, o godzinie 10ej z raną; na które, pozostała Wdowa wraz z Córką, Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W tych dniach zesła z tego świata w *Krakowie*, ś. p. *Xaweraz Skarbińskich Niemczykiewicz*, wzorowa Ochmistrzyni tamże.

Jako pożądaną dla podróżnych wiadomość, donosimy, że przy znanym Hotelu *P. S. Graetzer* w *Mysłowicach*, za każdym przybyciem wieczornych pociągów, stoją przygotowane wygodne powozy, do odwożenia gości, przybywających koleją żelazną.

Do składu Pana *Śniechowskiego* przy ulicy *Podwałe* Nr 528, nadeszły z *Paryża* i *Londynu*, rozmaite perfumy, pomady, mydła i inne kosmetyki. Na szczególną zaś uwagę zasługują: prawdziwe angielskie perfumy *Ethereal Essence of Spring flowers* i poszukiwane *Ess-bouquet*, oraz *Charitas, savon de Naples* do golenia, prawdziwa woda kolońska *Zanolego* i *Fariny*, i koszyczki umajone z mydłem, imitującym różne owoce. Wiele z tych artykułów toalety, może posłużyć za bardzo stosowne upominki dla płci pięknej, przy zbliżających się już Świętach. Znajdują się także w zakładzie tym, wszelkie gotowe wyroby fryzjersko-perukarskie, o których dobroci, odwiedzające przez lat tyle ten Zakład osoby, mogły się już dostatecznie przekonać.

Z powodu częstych powtarzań w gazetach *francuzkich*, co do udzielania 10 lub 20tu tysięcy fr. temu, kto dowiedzie bezskuteczności ogłoszonego wynalazku; jeden z łaskawych naszych Czytelników, tak nam tę zagadkę dla objaśnienia, ławowiernych tłumaczy: zwykle przy ogłoszeniach podobnego rodzaju, dodają on

donne, to jest *dają* owe 10 czy 20 tysięcy; lecz w razie wykrycia, do kogóż się udać po ową nagrodę, kiedy niewiadomo kto jest ten *on*, który ją ma wypłacić.

Doliczby zakładów, wybornie przyswojonych w *Warszawie*, liczy się bez wątpienia *Skład porcelany, naczyń zdrowia i fajansów*, połączony z *malarnią porcelany* Pana *L. Müller*. Skład ten w domu przechodnim *Rezlera*, dobrze jest znany wszystkim; a w ciągu przeszło siedmio-letniego istnienia swojego, zaopatrzył miasto nasze i prowincje, w mnóstwo pożytecznych, do codziennego użytku niezbędnych, a przytem tanich przedmiotów. Jest on ciągle na drodze postępu, a malarnia na porcelanie, nie przestaje pomnażać go w gustowne i ozdobne wyroby, które także grać mogą znakomitą rolę, w podarkach *kolendowych* i *noworocznych*. Pomijając przedmioty znane, zwracamy przecież uwagę na dwie nowości w tym sklepie: na *lampy stołowe* z porcelany, zdobne, oświetające, a w cenie nie drogie; i na *litochromomophanie*, czyli transparenta z porcelany kolorowanej (dotąd znano tylko białe), które naśladowaniem pięknych obrazów, stają się prawdziwie ślicznym dla płci pięknej i amatorów sztuki podarkiem.

Wspomnieliśmy o słodkich upominkach kolendowych, które łakomie ogląda dziatwa, gromadząca się przed cukiernią *P. Beeli*; teraz pospieszamy donieść, że i inne podobne zakłady nie dały się wyprzedzić, a między temi, Cukiernia Pana *Bisier*, przy rogu Saskiego Placu i Krakowskiego-Przedmieścia, znakomite zajmuje miejsce. Torty, marcepany, struclę, kwiaty, sprzęty, zwierzęta, domy, drzewa, talerze, butelki, ludzie, a nawet *baby!* wszystko tam jest *słodkie*. Trudnoby było po szczególe opisać rozliczne przedmioty, jakie posiada Pan *Bisier*, tak dobrze znany *Warszawskiej* Publiczności ze swoich doskonałych wyrobów; to tylko dodać musimy, że nowe, dotąd tu nie znane cukierki *bonbons du Nord*, są wspaniałe, co zapewne poświadczą wszystkie delikatne podniebienia. Kto więc będzie chciał *słodko* udarować swoją dziatwę, a nawet i siebie, niech spieszy do *P. Bisier*; nie tam *gorzkiego* nie znajdzie, chyba to przekonanie, że wszystkiego razem zjeść nie można.

Już wspomnieliśmy, że fabryki krajowe są w ruchu dla przygotowania rozlicznych a tak koniecznych na nadchodzące Święta wyrobów. Dziś więc jeszcze dodajemy, że pomiędzy innemi, i fabryka wyrobów na pokrycie mebli, istniejąca przy ulicy *Marszałkowskiej* Nr 1402, przygotowała znaczny zapas *adamaszków* półwełnianych, półjedwabnych, oraz różnych włosienic, niemniej *drewniaków* w rozlicznych kolorach, a wszystko to w doskonałych gatunkach i po cenie stałej umiarkowanej. Fabryka ta, należy do *P. J. Worowskiego*, i w niej także wyrabiają różne materje do obicia powozów, oraz zwane *brokatele*.

Onegdaj w czasie ruchu targowego za *Żelazną bramą*, złapano chłopaka wyciągającego *lonkę* z osi od wo-

zu poczciwego chłopka. Pokazało się, że chłopiec ten chciał zemścić się na właścicielu woza, za to jedynie, że ten dowozi do miasta *miotły*, z których różgami ojciec często go traktuje.

Dziś, jak zwykle w Niedzielę, Amatorowie muzyki, znajdują takową między innemi, u *P. Rudolfa Ohma* za Wolskimi rogatkami, złożoną z wielkiej Orkiestry; oraz u *P. Dominika* w Ogrodzie Wiejskim, gdzie *P. Zegarkowski* da się słyszeć ze swoją kompanją.

Kto stara się o publiczną wygodę, kto nieszczędną ani kosztów, ani pracy, spieszy być użytecznym powszechności, ten zaiste zasługuje, aby nie zostawić w zapomnieniu jego usiłowań. Mówimy tu o zakładzie Pana *Żygardłowicza*, który (nie ubliżając tylu innym wzorowym zakładom krawieckim, jakie *Warszawa* posiada), stanął na wysokim stopniu postępu w swoim rodzaju. Niedawno donieśliśmy o czasie otwarcia tego wszech-stronnego co do elegancji magazynu, dziś pospieszamy ogłosić szczegóły. Pracownia, oraz wystawa Pana *Żygardłowicza*, istnieje teraz przy ulicy *Miodowej*, w domu *W. Stanisława Lessera*. Ażeby dać wyobrażenie jak zaopatrzył się przedsiębiorca, nawet w najdrobniejsze szczegóły, dość jest powiedzieć, że każdy może tam być ubranym w to wszystko, o czem tylko zamarzyć zechce, a to w przeciagu bardzo krótkiego czasu. I nie ma się czemu dziwić, bo pierwszy salon od frontu wsparty na czterech kolumnach, przedstawia dostatek nawet zbytkowych potrzeb toaletowych. Tam na postumentach umyślnie na ten cel przyrządzonych spoczywa mnóstwo: *tużurków*, *paletotów*, *algierek* (płci męskiej), *pantalonów*, *fraków*, *rajtroków* i *marynarek*. Słowem nie nie brakuje; można bowiem tam znaleźć *buty* zwyczajne i lakierowane, *brawaty*, *szelki*, *koszule*, *półkoszulki*, *kapelusze*, *czapki*, *czapeczki*, *szlafroki greckie* cudownej roboty, a nawet pulchne *materace* i mistrzowskiej roboty *holdry* jedwabne. Jeżeli zaś kto po dobraniu sobie wytwornej garderoby, zechce jeszcze zajaśnieć jakimi *precjozami*, i w tym może być w jednej chwili usłużonym, znajdzie bowiem w gustownych pudłach za szkłem, piękne *zegarki z łańcuszkami*, *spinki*, *szpilki* i *pierscionki*. Po takim uzupełnieniu swojego stroju, jeżeli podoba mu się, pokropić jakimi wonnościami, dostanie tam wszelkiego rodzaju *perfum* i *pomady*. Przepuścimy że będzie mróz, może nabyć *plaszcz* albo *algierkę* z futrem; będzie deszcz, są tam gustowne *parasole*; upada ktoś na nogę, nie zbraknie pięknych *lasek*; ma ktoś krótki wzrok, dostanie *okularów* i *lorynetek*; spieszy do Teatru, postuży mu *P. Żygardłowicz*, *perspektywą*; a nawet jeżeli by kto chciał napisać *słodki bilecik*, są tam wszelkie eleganckie *materjały pismienne*. Po tem wszystkim naturalnie, trzeba by się przejrzeć, na ten cel znajdzie tam każdy 10 pięknych w ściany wmurowanych zwierciadeł. Dodajmy jeszcze pełen gustu *znak*, będący firmą tego zakładu, a każdy przyzna, że tego rodzaju ma-

gazyn, pod względem zaspokojenia najdrobniejszych potrzeb tualetowych, nie istniał jeszcze u nas, i że sprawiedliwie winienby być protegowanym przez Publiczność *Warszawską*.

Wczoraj przybył *koleją żelazną do Warszawy*, nader rzadki o tej porze roku *podróżny*. Kto taki? niechaj kto zechce odgadnie. Ponieważ jednak dziś nie dzień *szaradowy*, dajemy zaraz rozwiązanie tej zagadki. Podróżnym tym, jest *żywy chrzabąszcz*, złapany dnia 12go b. m. w *Częstochowie*. Jest to najlepszy dowód łagodności tegorocznej *zimy*, która po długich flagach, dopiero w dniu wczorajszym wystąpiła z przymrozkiem, *niby przymrozkiem*.

Niepodobna istotnie, przy nadchodzącej *kolendzie*, wybrać gustowniejszy i piękniejszy a zarazem tańszy podarunek, od którego uswięcony od wieku zwyczaj, nikomu prawie uchylić się nie pozwala, nad te śliczne łączki papieru listowego, w ozdobnych portfelach zamknięte, jakie przygotował skład papieru i materiałów pismiennych *Gwartowskiego et Comp.*, przy ulicy *Miodowej*, obfitujący w mnóstwo pięknych, kosztownych i mniej kosztownych różnaitości, udoskonalając tym sposobem wynalazek swój, o którym jużesmy donieśli, przystrajania listów złocistemi, srebrzystemi, mieniącemi splotami girland i festonów, w których estetycznych zwojach, mieszczą się imiona, cyfry i nazwiska, według żądania każdego. Liścik czy list na takim papierze nakreślony, to prawdziwe pieścidełko, a opieszalszy nawet epistolista, mimowolną uczuć musi *venę*, popisania się z tak milutkim nabytkiem. Ale co najważniejsza, to, że taki portfelik, z dowcipną, zachwycającą na wierzchu winiętką, zamykający w sobie zapas tych licznych listów, na rok cały przynajmniej, kosztuje nie więcej jak kopiejek 43³/₂; grzechem by było, już teraz brzydkiemi listami korespondentów swoich obdarzać.

Niedawno wyszłe dziełko nakładem Xiegarni *Henryka Hurtig w Kaliszu*, pod tyt: *Historja Naturalna dla nauki i rozrywki dzieci*, napisane przez Starego ich Przyjaciela, ozdobione 36cią rycinami kolorowanemi ważniejszych przedmiotów, dostać można we wszystkich Xiegarniach *Warszawskich* i na prowincji, po cenie rs. 1 kop. 20, z oprawą. Skład główny w Xiegarni *Bernstejna w Warszawie*.

Już donieśliśmy o licznych zabawkach, przygotowanych w fabryce *P. Gottlieba Laskiego*, do których tak wzdycha dziatwa na kolendę. Teraz przeto z kolei dodać nam jeszcze należy, pochlebną wzmiankę o zakładzie tego rodzaju *P. Sommerfelda*, przy ulicy *Senator-skiej* w domu *W. J. Epstejna*, przybranego w zapas tych panien grających za nakreśnieniem na fortepjanie; tych mądrych pieszków i odważnych zajęcy, bijących pałeczkami w bęben; owych kotów, myszy, a nadewszystko w te wspaniałe damy czyli strojne lalki; a wszystko to żyje, biega, wszystko do złudzenia naśladuje naturę.

W rzeczy samej, trudno o piękniejsze i dokładniejsze wyroby, w jakie zaopatrzony został skład *P. Sommerfelda*, gdzie ceny małe, a gust i dokładność roboty zadowolające. Wspominając zaś o dobrych nowinkach dla *grzeźnicznych* dzieci, niepodobna jest zamilczeć o nowościach i dla *pięknej* płci naszej, w które nawzajem obfity i pełen gustu, istniejący tamże magazyn *Pani Sommerfeld*, został bogato i prawdziwie suto zaopatrzony.

Skład nót muzycznych *Gustawa Sennewalda*, odebrał nowości na fortepjan, t. j: *Döhlera*, *Revue mélodique du Prophète*, Nr 1, dz: 73; kop: 75. *Tegoż*, *Andante*, dz: 71; kop: 45. *Karola Mayera*, *Galop brillant* (3ci), dz: 129; kop: 75. *Thalberga*, *Décameron du Prophète*, dz: 57, Nr 9; kop: 75. *Karola Mayera*, *Nokturno*, dz: 136; kop: 30. Tudzież, najnowsze *Romanse* francuzkie do śpiewu, *PP. Arnaud, Hernion, Bonoldi* etc.

Magazyny mód, składy materji, sklepy galanteryjne, i cukiernie, wysilają się na rozmaite przemysły, bo *kolenda*, to słowo czarodziejskie marzeń, nadziei, zbliża się. Tak więc Skład *Pani Kracińskiej*, jedyny w swoim rodzaju, nie dał się wyprzedzić, a wswym użytecznym przemysle, przygotował wszystko co wiek dziecinny ucieszyć i przystroić może. Zaczawszy więc od *salopek*, *paletoczków*, strojnych *krakowianek*, *kaftaniczków* rozmaitych nazw, aż do skromnych *pelerynek*, każda matka znajdzie stosowny i użyteczny podarek dla dziecka od lat niemowlęcych aż do lat 10ciu. Gdyby tak rozmaity i liczny zbiór przybrał dla małego świata, nie znalazł się podług gustu lub życzenia kupujących, zamówiwszy przeto jakikolwiek przedmiot do ubrania, w przeciągu jednej doby można być usłużonym. Nadto zakład ten ma wielki zapas *salop*, *mantyl*, *faworytek* i rozmaitych *kaftanów*, *kapeluszy*, *czepczków*, które tak jak lat zeszyłych, są w wienach bardzo przystępnych.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 2 k. 92¹/₂, *pszenicy* rs. 4 kop. 4, *jęczmienia* rs. 2 kop. 68, *owsa* rs. 2, *siana* furę jedno-konną od rs. 3 k. 30 do rs. 4 k. 87¹/₂, *siana* furę parokonną od rs. 5 k. 10 do rs. 7 k. 20, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 65 do rs. 3 k. 60, *kartosli* korzec k. 87, *okowity* garniec k. 77¹/₂, *szumówki* garniec kop. 46¹/₂.

Wczoraj została otwartą *wystawa cukrów* i nadzwyczajnej piękności *bombonierek* (pudełek do słodyczy), w Cukierni *Pana Lours*, mającego tak rozgłośną sławę w swoim zawodzie. Jutro ogłosimy szczegóły.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Dramie *Marja Joanna*, przywołani: *Pani Halpert* 10-kroć, *P. Komorowski* 5-kroć, *P. Chomiński* 2-kroć.

Z Petersburga. — N. CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej *ANNY* 1ej kl: z Koroną *CESARSKĄ*: *Admirała Kriezis*, *Ministra* Prezydującego i *Mini-*

stra marynarki Królestwa *Greckiego*; a Kawalerami Szej ANNY I kl.; Piotra *Deliani*, Ministra Dworu *Greckiego* i Spraw Zagranicznych; Konstantyna *Zographos* Pośta Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego *Greckiego* przy Dworze J. C. K. MOŚCI, i P. *Londos* Senatora *Greckiego*. — Jenerał-Lejtnant *Destrem*, mianowany został Jenerałem-Inżynierji. — W ciągu tej zimy, urządzoną zostanie na korzyść ubogich Towarzystwa odwiedzania biednych, wystawa publiczna, statuów, obrazów i osobliwości wszelkiego rodzaju. Wystawą tą zatrudnia się Komitet pod prezydencją J. C. W. Xięcia Maxymiljana LEUCHTENBERGSKIEGO.

ANGLJA. — Królowa mianowała Baroneta Sir Wiljama *Herschel*, Dyrektorem Jenerałnym mennicy. — Ostatnia rada gabinetowa, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie, trwała cztery godziny. — Ponieważ niektóre części gmachu wystawy ukończone zostały, przeto Komitet przeniósł tam swe biuro. — Wczoraj zamknięto wielką wystawę bydła, która udała się bardzo korzystnie. — Znany kupiec futer *Nicholaj*, postanowił na wystawę dać wzory wszystkich futer *amerykańskich*; kompanja *hudsonska* otworzyła swe składy do wyboru; chce on też zebrać wszelkiego gatunku skóry, i wzywa właścicieli, by mu je przysyłali; koszta wyprawy on sam poniesie.

AUSTRIA. *Wiedeń 17go Grudnia*. — Hr: *Radecki* wczoraj z tąd wyjechał, odprowadzany przez wielu Jenerałów do kolei żelaznej. — Wysłano ztąd instrukcje do Hr: *Boul Schauenstein*, Pośta w *Petersburgu*, który będzie reprezentować *Austrję* na konferencjach *drezdeńskich*. — Układy o przystąpienie *Austrji* do związku celnego *niemieckiego*, podobno pomyslnie poprowadzone zostały. — W *Węgrzech* teraz wielce strzegą band *cyganów*, dla tego mnóstwo ich przechodzi w inne prowincje. — Armję we *Włoszech* zmniejszają mają. — Zmniejszenie terażniejszej armji *austrjackiej*, nie jest tak ważne; stosuje się ono tylko do niedawno nakazanych środków; od lat dwóch armja *austrjacka* zostawała na stopie wojennej. — W Komitacie *Szesburgskim* w *Siedmiogrodzie*, utrzymuje się dotąd zasada zamiany żon, jak to opiewa tamedczny dziennik. — W *Medyolanie* spodziewają się znieisnienia stanu oblężenia, i rozdziału Królestwa *Lombardzko-Weneckiego* na dwie osobne prowincje. — W *Weronie* skazano 9ciu rozbójników na karę śmierci; Smiu rozstrzelano w ciągu trzech dni, a dziewiątego utaskawiono na 15 lat więzienia. — Z *Galicji* wszystko wojsko wyprowadzono, ledwo dwa pułki stoi w tej prowincji. — Zwracają uwagę, że zmniejszenie armji nie rozciąga się wcale do jazdy i artylerji. — Dekret oreorganizacji gwardji narodowej, już został podpisany, i wkrótce ogłoszony będzie; gwardję mocno zmniejszono.

FRANCJA. *Paryż 16go Grudnia*. — *Monitor* dziś ogłosił nową listę dekorowanych legją honorową. — Xże *Joinville* miał donieść swym przyjaciółom, że nie sta-

rały się wcale o prezydenturę, chociażby nawet zniesieniem dekretu wygnania, miał do tego prawo. — Zbyt szczodre szafowanie orderami legji honorowej, budzi tu niezadowolenie, albowiem ten znak honorowy coraz bardziej traci swe znaczenie, kiedy dotąd w armji zwłaszcza był wielce poważanym. — Zdaje się, że projekt uposażenia Prezydenta przejdzie niezawodnie, jakkolwiek pewna część zapalonych *legitymistów* temu się oprze. — Dziś przedstawiono izbie sprawozdanie komisji przeciw projektowi zmiany lub usunięcia nowego prawa wyborczego. — Górna *lewa*, podała projekt zmiany systemu awansu w armji, by niższe stopnie rozdawano przez wybory a wyższe przez konkursa. — W d. 15 odbędzie się w Kościele Inwalidów wielkie Nabożeństwo, jako w rocznicę przeniesienia zwłok *Napoleona Wielkiego*; Prezydent będzie się na niem znajdować. — O ile można już usuwają ze wszystkich gmachów publicznych dewizę republikańską: Równość, wolność, braterstwo. — Bal w ratuszu dał powody do wielu niesnasek z przyczyny braku taktu ze strony niektórych członków rodziny Prezydenta. Mowa też P. Lud: *N. Bonaparte* na bankiecie, nie zadowolili wcale konserwatystów, ani stronę *lewą*, a zwłaszcza umiarkowanych republikanów. — Prawo wyborcze dzisiaj utrzyma się niezawodnie. — Proces znanego *Allais*, wywoła mnóstwo odkryć; kilku pomiędzy spiskowemi było agentów tajnej policji. — Izba zajmuje się prawem o hipotekach — Gięlda dobrze; w polityce cisza zupełna. — Szuka lekarska poniosła ważną stratę. Doktor *Royer Collard*, umarł w *Paryżu*.

NIEMCY. — W *Pruszech* zmniejszenie wojsk w wielu miejscach już dokonaniem zostało; w *Berlinie* zmniejszono bataljony landweru gwardji z 1000 na 800 ludzi. — Pomiędzy Xięciem *Pruskim* a P. *Manteuffel*, zgoda zupełna miała nastąpić. — Wybory w W. Xięztwie *Heskiem* wypadły zupełnie opozycyjnie. — Z *Kassel* donoszą, że w d. 17 b. m. miał tam wejść pułk *heski* huzarów i nieco artylerji; następnego dnia *Bawary*; za niemi zaś sam Elektor jest spodziewany. — Wojska związkowe teraz zajmują prawie całą *Hesję*. — Policja *francuzka* na granicy, bardzo surowo postępuje z wychodźcami *niemieckimi*. — *Duńczycy* znaczną ilość dział wysłali do *Huzum*; okolice *Szleswigu* wodą zaleli, gdzie tylko było można; o żadnych działaniach wojennych nie słyhać. — Na konferencjach *drezdeńskich* *Bawaryja* i *Wirtemberg* razem działać będą, a *Hanower* połączy się z *Saxonią*. — W *Kassel* Kommissarz *pruski* P. *Peucker* oświadczył, że miasto musi uleść dekretom Elektora, inaczej egzekucja nastąpi. — *Drezno* robi wielkie przygotowania na przyjęcie zjechać się mających dyplomatów; liczne bale rozrywać mają po pracy obradujących nad losami narodów.

TURCJA. — W *Bośni*, *Seraskier* zwycięzko wszedł do *Tuzla*; powstańcy poddali się bezwarunkowo, przyjmując wszystkie zamierzone reformy. *Omer* przezimu-

je w *Serajewo*; do tej pory tylko *Mostar* jest jeszcze w ręku powstańców.

WŁOCHY. — Izba *turyńska* przyjęła projekt do prawa, by Królowi *Karolowi Albertowi*, kosztem narodu wystawić pomnik; wszyscy mówcy wyrażali się z czcią jak największą o zmarłym Królu. — Izba *turyńska* zajmuje się teraz projektem do prawa, o pieczy nad obłąkanymi. — W *Neapolu* ukończono proces unitarjuszków *włoskich*; wydano sześć wyroków śmierci; d. 6 Minister *Poerio* został skazany na lat 30 więzienia. — Król *Neapolu* odbył przegląd 40,000 wojska pod *Campano*. — W *Bolonji* chciano wykonać demonstrację na korzyść przyłączenia do *Austrii*. — Rząd **PAPIEŻKI** popieranym w tem od *francuzkiego*, życzy sobie, by korpus *austriacki* w jego państwach zmniejszono do 10,000 czyli do siły korpusu *francuzkiego*. — Kardynał *Antonelli* wkrótce ma rząd porzucić; nowy Dyrektor policji w *Rzymie*, *Prłat Ruffini*, posiada wielkie zaufanie **PAPIEŻA**, i odznacza się łagodnością dla więźniów.

ROZMAITOŚCI. — Znana w *Warszawie* śpiewaczka, Panna *Henryetta Nissen*, zaślubiła kompozytora *Saloman*, rodem *Duńczyka*. Oboje mają obecnie w *Petersburgu*, gdzie Pani *Nissen-Saloman*, występuje. — W *Londonie*, zjawił się herkules *Toldy*, rodem *Węgier*, rywal znanego w *Warszawie* herkulesa *Rappo*. — W słynnej menażerji *Van-Amburgha*, znanego powszechnie pod imieniem pogromcy zwierząt, wydarzyło się w tych czasach w *Toronto*, widowisko, nie objęte zupełnie programem. W chwili bowiem zejścia się publiczności, przystąpiono do okazywania sztuk ze zwierzętami, i wtedy uczeń *Van-Amburgha*, niejaki *Hydralgo*, wszedł do klatki, gdzie się znajdowały: *pantera, tygrys bengalski, lew afrykański, lampart i hyena*. Wszystkie te zwierzęta posłuszne na najmniejszy rozkaz swego pana, wykonywały rozliczne sztuki; zachwyconie publiczności doszło do najwyższego stopnia; gdy w tem, *tygrys*, czy to zbytkiem oklasków zdrażony, czy z innego jakiego powodu rozgniewany, się nie posłusznym. *Hydralgo* uderzył go zwycięską sztawką, ale dzięki zwierzęciu niepamiętny na gościnność w swej klatce, miasto upokorzenia się przed swoim zwycięzcą, rzucił się na niego, i chwycił go w swe niebardzo delikatne łapy. Publiczność wydała okrzyk przerażenia, i w miejsce niesienia nieszczęśliwemu pomocy, zaczęła uciekać. Na ten widok, śmiały *Van-Amburgh*, dbał jak widać o swoją sławę, lotem błyskawicy rzucił się przez tłumy do klatki, a wszedłszy do niej, chwycił silnie za gardło *tygrysa*, i po kilku zamachach, kładzie go na ziemię. *Struchlało* jak widać rozżarte zwierzę, na ten niespodziewany napad, gdyż zupełnie złagodniało i zaczęło się łasić swemu panu. Ogrom oklasków, ze strony wracającej publiczności, był nagrodą dla tego prawdziwego pogromcy zwierząt. *Hydralgo* wyszedł bardzo szczęśliwie, bo cały cios *tygrysi*, skończył się tylko na lekkim zadrażnieniu mu ręki. — Niedawno umarł słyn-

ny szachista *Alexander*; teraz donoszą, że w *Berlinie* rozstał się z tym światem *P. Hanstein*, Prezes klubu szachistów w temże mieście. — Gdy raz jednego nąlogowijak, prosił pewnego Doktora o zapisanie mu jakiego lekarstwa, aby pijąc wódkę, nie upił się; przytomny medyk, zapisał mu butelkę kwartową *wódki*, ale na recepcie dodał: »Co dwie godzin po łyżeczce od kawy», ręcząc za dobry skutek.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Budziszewski Tom: Ob: z Siedlec nr 2171; Bojanowski Stan: Oby: z Siedlec nr 625; Xżę Czetwertyński Konst: Rz: Radca Stanu z Grodna; Dwernicki Jan Oby: z Cyganówki nr 485; Eksztein Maur: klas: welny z Wiednia nr 371; Jędrzejewicz Sędz: Kry: z Plocka nr 556; Kotarski Jul: Oby: z Krakowa nr 500; Mikorski Rom: Hr: z Słubic nr 570; Ożarowski Kazim: Oby: z Ruszkowa nr 500; Starzeński Henr: Hr: z Kłukowa nr 636; Skarżyński Bronis: Oby: z Poznania.

Wyjechali: Bohomolec Rad: Honoro: do Kowna; Xżę Golieyn: Rap: do Petersburga; Ruźniecow Jene: Lejt: do Lublina; Lelowska Jadwiga Córka Refer: Stanu do Prus; Xżę Meszcerski Alex: Rotm: Gwar: do Włoch; Petrow Rz: Rad: Stanu do Nowej Alexandrii.

DONIESIENIA.

Piekarnia od lat 30tu eksystująca przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 789, wprost Komory, znana i reputowana z dobrego Pieczywa, na żądanie wypiekać będzie **STRUCLE** Maslane, RRAROWSKIE i POSTNE z Anżyem. — Obstalunki przyjmować może do dnia 24go b. m., do godziny 11tej z rana.

Wczoraj rano o godz. 9, wprzechodzie Krak.-Przedm: od Kościoła XX. Rapp. Litów, do XX. Bernardynów, zgubiony został **NOSI-GROGZ**, w którym było pieniędzy Rsr. 8 i drobnymi kilka zł., oraz Los na Loteryję do tej następnej klasy Nr 16,595, oraz 1/3 część Nr 4532; przytem dwa Bilety na Loteryję w Dobroczyńności wzięte, i tam już, jako i w Kantorach Loteryj: zastrzeżone; przytem Klucz i inne Notatki, bardzo ważne dla poszkodowanego. Uprasza się przeto uczciwego Znalazcę, o oddanie do Drukarni Kurjera, a nagrodę jaką sam oznaczy, z powyższej kwoty otrzyma, byle tylko Klucz, Bilety i Nosi-grosz, zwrócić.

Niżej podpisany, mam zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, iż w Składzie moim przy ulicy Długiej w domu p. Paulińskim pod Nr 592, w Piekarni Wiedeńskiej, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, dostać można w różnych gatunkach **STRUCLE**.

J. Hegner.

Istniejąca dotychczas na przeciw Banku w domu W. Jonasza Nr 955, **CURIERNIA** (pod firmą: *Castelmur et Ragazzi*), została nabyta przez podpisanych, gdzie po zupełnym wyrestaurowaniu, otwartą będzie w dniu dzisiejszym. — Nowi nabywcy polecają się Szano: Publiczności, starając się być, aby rychła usługa, spieszem wykonaniem obstalunków, umiarkowaną ceną, doborem i smakiem wszelkich artykułów handlu swego, zasłużyć na względy Szano: Publiczności, jak ich dotychczas w innych miejscach utrzymywane Cukiernie, zjednały sobie zaufanie. Zarazem dla przyjemności Szano: Publiczności, utrzymywane są gazety zagraniczne. *A. Semadini et Comp.*

Osoba przechodząca ulicą Zakroczymską, Długą, na Przejazd, do domu Naimskiego, zgubiła 15 Rubli papierowych pojedynczych, i jeden 3-rublowy; uprasza Znalazcę o oddanie pod Nr 1854, za nagrodą Rsr. 3.

Zaopatrzwszy handel mój na nadchodzące Święta w **OWOCE** najlepszego gatunku, jako to: Jabłka sztetyny, bursztówki, renety, i t. p.; oraz Sliwki suszone Węgierskie, Gruszkki suszone; **MAI** biały; Orzechy włoskie i tureckie, a które to towary po najumiar-

kowańszej cenie sprzedaje. O czem donosząc, mam zaszczyt polecić także handel Laskawej Publiczności.— Z. Czyżyk, w domu Wgo Lesznowskiego, przy ulicy Śto Jerskiej, w nowo otwartym Sklepie, przy bramie, gdzie Gazeta Warszawska.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobił w Cukierni swojej przy ulicy Przejazd Nr 649, różne **CUKIERKI** dla dzieci, do ozdobienia choinek; oraz **Marecypany Królewieckie**, **Figurki**, **Konserwy** w różnej ozdobie, **Likwory**, i **Czokoladowe**, po cenie zwykłej; niemniej **TORTY**, **TORCIKI** dla dzieci, **STRU-CLE** migdałowe i makowe, **BABKI** Berlińskie i parzone, po różnej cenie.— **NB. PĄCZKI** w drugie Święto Bożego Narodzenia, z konfiturami sztuka po kop. 2½ i 1½; zarezając za dobroć i akuratność powyżej wymienionych rzeczy.— *F. Rejch.*

Do Głównego Składu Kawjoru, przy ulicy Nalewki, w domu Natanson'a Nr 2244, nadszedł transport **KAWJORU** prawdziwego Astrachańskiego, mało solonego; oraz **LOSOSIA** wędzonego i marynowanego; **MINOGÓW** Elbląskich; **SERDELI** marynowanych w słoikach; **SERA** zielonego; **KARURU** Astrachańskiego, i **WYZINY**. Wszystko w najlepszym gatunku.— *Bracia Axjanow.*

W lasach do Dóbr Wiązowskich należących, w Rewirze Zbójna-Góra zwane, w odległości od Warszawy na rogatki Moskiewskie wiorst 12. a z miejsca Wawra na Kaczym-Dole, wiorst 6; otworzoną została Sprzedaż różnego gatunku i rodzaju **DRZEWA** opałowego i budowlanego, a mianowicie: **Sążnie** szczapowe i gałęziowe, sosnowe, dębowe i brzoźowe; **kłose** browarki zwane, różnej grubości; **belki**, **murlaty**, **krokwy**, **bale** i **deski**; oraz **Drzewa** stojącego na pniu. O cenie powyższych artykułów, powziąć można wiadomość na miejscu w Zbójnej-Górze, w drugiej karczmie drewnianej, należącej do Wiązowny.

Podpisany donosi, że ma plenipotencję od **JO. Xcía Sulkowskiego**, do sprzedania **LASU** około włók 20, w dobrach jego Sulkowo-Borow, w Pow: Mławskim, Gub: Płockiej położonych. Mający pręto chęć zakupienia tego lasu, zechce się zgłosić do mnie osobiście, lub listownie franko, do wsi Radziejowic pod M. Mszezonowem, obok Stacji kolei żelaznej, Ruda Guzowska. — *H. Pade, Nadleśny Lasów Radziejowickich.*

Dnia 18 b. m. o godz. w pół do 10 wieczorem, pozostawiony Wóz w drągach zamoczonych od mąki, przed domem przy ulicy Bonifraterskiej, zaprzężony **KLACZĄ** skarogniadą, lat około 10 mającą, z gwiazdką na czole, i lewą zadnią nogą grubszą, zaginął. Uprasza laskawego Znalazcę, o udzielenie wiadomości do właściciela domu Nr 215/16, za nagrodą.

OSOBA uzdatniona do krawiecczyzny, życzy przyjąć miejsce, lub też ugodzić się do robót. Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 812, u Panny Adeli.

Sekwestrator Skarbowy Pow: Warszawskiego, podaje do wiadomości, iż w dobrach Komorniki pod Tarczynem, w d. 27 b. m. sprzedanemi zostaną przez publiczną licytację, dwa stogi **SIANA**, mieszczące w sobie po 100 fur jednokornych.— *Jakubowicz.*

Świeże **Wina Szampańskie CLICQUOT i JACQUESSON CREMANT**, nadeszły koleją żelazną do Składu **Win i Korzeni Ernesta NICKIEGO**, przy ul: Bielańskiej Nr 466.— **Jastrzejszą** pocztą nadejdą do Składu tegoż **PIRLINGI** i **MINOGI** Hamburgskie; oraz świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie.

Mam honor donieść **Prześwietnej Publiczności**, że na nadchodzące Święta, dostanie **STRUCLIE** maślanych, z przyprawami i pożywnych na różne ceny w Skleparz Piekarskich, jako to: w domu pod Nr 467 a, W. Lewenberga; przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W. Bocka pod Nr 477 a; przy ulicy Krak.-Przedm: w domu Sukces-

orów **Schmidt** № 373; przy ul: Żabiej pod Nr 956 w domu **W. Krzemiskiej**; przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 1307; oraz w nowo-otworzonym Sklepie w domu własnym pod Nr 65 w Rynku Starego Miasta.— *Jan Steinmetz.*

W skutek uchwały Rady familijnej, w opiece nieletnich **Germanów**, odbywać się będzie przez dobrowolną licytację, sprzedaż pozostałych **Ruchomości** po ś.p. **Józefie German**, a mianowicie: **Zegarków**, **Sreber**, **Bielizny**, **Garderoiby**, **Pościcieli**, **Mebli**, i innych **Sprzętów** gospodarskich, a to w d. 18/30 b. m. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 194 przy ulicy Krzywe-Kolo, w Warszawie położonym.



Erbaczewska Helena, zamieszkała przy ulicy Nowolipie, dzień 3ci po słabości, której Dziecię umarło, życzy przyjąć do wykarmienia **DZIECIĘ**. Wiadomość pod Nr 2468, przy tejże ulicy.

Składy nasze znowu zaopatrzone zostały w nowe gatunki **MYDEŁ** pachnących, a mianowicie: **SAVON DE FLORE**. Mydło flory w czterech rodzajach, naśladowujące kształty róży, pomarańczy, gwoździków, oraz ich woń naturalną.— **SAVON COUILLE**, Mydło muszlowe w różnych kolorach i zapachach; oraz w najlepszą **WODE** **LAWENDOWA** Eau de vie de Levande double ambrée, i prawdziwą **WODE** **ROLONSKĄ** Eau de Cologne double. Przytem posiadamy znaczny zapas różnych Mydeł toaletowych, jako to: **Migdałowe**, **Rożane**, **Bukietowe**, **Słazowe**, **Kokosowe**, **Chińskie**, **Egipskie**, do udelikatnienia rąk i twarzy; jakoteż **Krem różany** (Crème de Rose); **Krem Migdałowy** (Crème d'amandes amères), do golenia, do mycia i do kąpielii.— **Wyroby** nasze, sprzedają się po cenach stałych bardzo umiarkowanych, w Warszawie: w **Składzie Głównym** przy ulicy Nalewki Nr 2244 lit: A.; w **Krak.-Przedmieściu** w pałacu **JW. Hrabiego Andrzeja Zamojskiego**; oraz w **Kaliszu** u **Hurtiga**, i w **Częstochowie** u **Jana Gładzińskiego**.— *Bracia Natanson, Fabrykanci Mydeł i Pachnidel.*

Pięć POKOI, salon i kuchnia angielska, z wszelkimi dogodnościami, z meblami lub bez mebli, są do wynajęcia od Nowego roku, przy ulicy Śto-Krzyszkiej pod Nr 1412; wiadomość u właściciela **Machonbauma**.

Z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania bardzo ozdobna pedałowa **HARFA** o 6cin oktawach, z najlepszej fabryki Paryżkiej, za bardzo tanią cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 546, w fabryce **Instrumentów Muzycznych** wojskowych **Wernitza**.



Pa **KONI** maści karej, rosłych, młodych, doskonałe ujeżdżonych, jest do sprzedania. Wiadomość powziąć można w domu **Kronenberga** pod Nr 486 b, przy ulicy **Miodowej**, na 1m piętrze, u lokaja **Adama**.

ORZECHA włoskie świeże, oraz **ŚLIWKI**, nadeszły z **Węgier**, do handlu **Win** i **Korzeni** **N. Schneider**, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1249, które się sprzedają po cenie umiarkowanej.



FORTEPJAN palisandrowy, o 7u oktawach, z płytą metalową, z 4ma sprejami, prawie nowy; **Serwis** porcelanowy na 12 osób stołowy; **Szkoło** kolorowe; **Futro** tukakowe, **Obrazy** olejne, i różne inne rzeczy, są do sprzedania przy ulicy Nalewki Nr 2245, w drugiej bramie, przed studnią, na 1m piętrze, obok schodów.— **Tamże** powziąć można wiadomość o **FORTEPJANIE** mahoniowym, o pół 7u oktaw; do sprzedania lub najęcia, i **Sankach Petersburgskich**.

Osoba usposobiona w damskich robotach, opatrzona w ehlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji za **Pannę** albo do zarządu domu. Przytem **Osoba** posiadająca język **Niemiecki** życzy przyjąć obowiązek **Bony** lub **gospodyni** w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w **Rantorze** **Strzeżę Guweri**; i **Guwernantek** w domu przechodnim **Rezlera** Nr 451.

Antoni Witecki, uprasza P. Lucjana ROSICKIEGO b. Assessora Sądowego, o rychły zwrot Papierów przez siebie wziętych, pod Nr 196 przy ulicy Krzywe-Koło, na ręce W. Bałdyckiego; albo o wskazanie miejsca obecnego zamieszkania.

Dnia 17 b. m. zgubiono przez Jakóba Goldberg, BONY na drzewo, sztuk 9, każda wartości sążni pół-kubicznych dwa, czyli sążni kubicz: 9, z podpisem latentata Zamku W. Gimbut. Znalazca raczy oddać do Magazynu P. Lewenberga przy ulicy Czerlnakowskiej, gdzie wydają drzewo dla wojska, za nagrodą.



Od lat kilkunastu znana Szan: Publiczności OWOCARNIA, już teraz i z CURIERNIA połączona, przy ulicy Krak-Przedm: pod Nr 410, w pałacu Hr. Kraszińskiego, starając się i w r. b. na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, usłuży Amatorom w ubraniu stołów, jak również Rolędą dla dzieci, zaopatrzyła się w świeże nadeszłe teraz transportem **OWOCE**, a mianowicie: Jabłka Rosztele, Sztetyny saskie i włoskie, Renety szare i złote, Rappy, Borzy, Bursztówki, Wenetki, Kalwile, i bardzo wiele innych gatunków; także Gruszkę Bąkrety, Winiówki i komputerwe; oraz na maszynie suszone Śliwki, Jabłka i Gruszki; tudzież Orzechy tureckie, włoskie i laskowe; Miód Lipiec, Konfitury, Galarety, Soki, i Powidla prawdziwe Węgierskie w jak najlepszych gatunkach; a dla tem dogodniejszej posługi Szan: Publ: sprzedaż Owoców odbywa się nie tylko na kopy, lecz na ówiercie, korce i garuce. Za umiarkowaną cenę i dobór owoców, żaręcza się.

W nowo otworzonej Cukierni za Żelazną-Bramą przy Saskim Ogrodzie, pod Nrem 413 lit: G, wyrabiają się **ROGALKI KRAKOWSKIE**, nowego pomysłu, nader smaczne do kawy i herbaty. Przytem różne Ciasta i Cukry w najlepszych gatunkach i guście. Tudzież, na nadchodzące Święta, przygotowany jest znaczny zapas nader gustownych **CUKRÓW** różnego kształtu. Wyrabiane także będą: **BABY, STRUCLE**, i t. d.; oraz **TORTY** wszelkiego gatunku, w najlepszy sposób. Obstalunki, przyjmują się w każdym czasie. Za akuratność i dobroć tych, podpisany Właściciel, polecając się względem Szanownych Gości, reczy. **T. Tosio.**

Złp. **700** czyli Rsr. **100**, jest do wypożyczenia bez procentu, na zastaw Fortepjanu o 7u oktawach, w bardzo dobrym stanie. Bliższą wiadomość powzięszą można w Cukierni, wprost Kościoła XX. Franciszkanów.



Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będą **STRUCLE**, tak jak lat poprzednich, różnego gatunku, to jest: maślane i montowe, których nabyć można w piekarni mojej w pałacu Karasia, naprzeciw Kopernika; oraz w Sklepie przy ulicy Żabiej, w pałacu Hr. Zamojskich, i przy ulicy Podwał, obok Apteki Elsnera; za których dobroć żaręczam. — **J. Artzt.**

W piekarni mojej przy ul: Mazowieckiej pod Nr 1348, wypiekane będą na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, **STRUCLE** maślane z różnemi przyprawami, Krakowskie i postne z anyżkiem, na różne ceny; jako też i **OBWARZANKI** cukrowe i **SUCHARKI** do herbaty codziennie, w każdym czasie świeże. Co do smaku i dobroci, Szan: Publiczność już od lat wielu jest przekonana, więc i nadal również zadowolęnią pragnę. Wszelkie obstalunki przyjmują się do dnia 23 b. m. — **R. Thiel.**

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wisła* stóp 4 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, Koncert braci *Wieniawskich*.

W Drukarni Kurjera Warsz. — Wolno drukować. Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1850 r. — Starszy Cenzor, L.T. Tripplin.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Odlutki i Poeta. Vendetta. Piękna Młynarka.* — Jutro, pierwszy raz nowa Komedia: *Wigilja Wigilji. Dzieci Żołnierskie.*

Donoszę Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będą **STRUCLE MAŚLANE**, jakoteż **MONTOWE** z Anyżkiem, z najpiękniejszej mąki, na różne ceny, których Sprzedaż odbywać się będzie: w Sklepie przy ulicy Długiej pod Nrem 575 (naprzeciw byłego Arsenalu); tudzież w Sklepie drugim przy ulicy Długiej pod Nrem 586; oraz w Sklepie nowo otworzonym przy ulicy Święto-Jańskiej pod Nr 24, i w Sklepie przy ulicy Mostowej pod Nrem 247, w których to miejscach, obstalunki również przyjmują się. — **Jan Mak.**

ZAWIADOMIENIE

na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia.

Gdy wszystkie wyroby Cukiernicze, tyżące się Świąt nadchodzących, jako to: **CUKROWE, LIKWOROWE, MARCYPANOWE, CZOKOLADOWE, FRUCTOWE, CIASTA** rozmaitego gatunku, kompletnie ukończyłem, przeto zawiadamiam Sz: Publiczność, że ustanowiłem cenę wszystkich wyrobów Cukierniczych w Cukierni mojej jak najumiarkowańszą, zasługując się na względy Sz: Publiczności. — Chętnie wymienilibym wszystkie Artykuły, gdyby wybór wyrobów moich nie był tak licznym. Zarazem wyrabiam na wymienione Święta nadchodzące, **PIRAMIDY, TORTY, TACE** z ciastami, **BABY, STRUCLE, STREJSELKUCHEN** i **KAFFERKUCHEN**, po cenach według życzenia. Upraszam Sz: Publiczność o rychłe obstalunki. — **NB.** Znane i zachwalone, stare **BABSKIE NOSY** (alte Weibernasen), po kop: 2 1/2, codziennie świeże, dostać można. — Ulica Długa Nr 592, dom po-Pauliński. **L. Rudolph.**

PIWO Bawarskie, Steinkellera, należycie wystawę, w całych i pół-butelkach (po kop: 12), Zakład podpisane **DZIS**, sprzedawać będzie. — **C. Wedel**, Gastronom w Ogrodzie, po-Rloplercie, ulica Krak-Przedm: Nr 411.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Cukiernia Ludwika *Bisier*, przy rogu Saskiego Placu i Krak-Przedmieścia, Nr 414, przysposobiła wszelkiego rodzaju **CIASTA** i Cukry marcepanowe, zdrowe, szczególnie dla dzieci, z natury wykonane, w dwustu przeszło gatunkach, naśladowujące postacie zwierząt, ludzi, kwiaty, sprzęty, i t. d. — Także paryżkie Cukierni **BONBONS DU NORD**, jeszcze tu nieupowszechnione: Cukierni likworowe i czekoladowe Figurki; Marcepany Królewskie, funt po kop sr. 60; Francuzkie korzenne Pierniczki; hamburskie Obrazki cukrowe do przyozdobienia drzewek wigilijowych; otrzymane w tych dniach z Paryża nader ozdobne Cukierni; Torty w rozmaitych formach i gatunkach; Berlińskie makowe i migdałowe Strucle i Baby; Ciasta Bruńskie i do kawy, i t. d. — Przytem Właściciel zaprasza Szano: Publiczność na **WIELKĄ WYSTAWĘ CUKRÓW** i wszelkich innych Wyrobów, która dla każdego z dniem dzisiejszym otwarta zostaje; spodziewając się, że Szanowni Goście licznie nawiedzić raczą wspomnianą Cukiernię, choćby dla samego tylko obejrzenia Wystawy.

Podpisany, zawiadamia Szan: Publiczność, że w nowo-otworzonej **TRAKTJERNI** przy ul: Długiej w domu W. Jasińskiego pod Nr 551, Lasockie zwane, dostać można w każdym czasie, smacznie przyrządzonych Potraw i Przekąsek; także **Obiady** miesięcznie; przytem wszelkie obstalunki na wieczory i zabawy podejmuję się. Za dobroć i cenę umiarkowaną, reczy. — **J. Smalikowski.**